

Izrael: ☐☐Szczepionka Pfizer jest skuteczna tylko w 39% przeciwko odmianie Delta



Izraelscy urzędnicy ds. zdrowia stwierdzili, że szczepionka Pfizer/BioNTech przeciw COVID-19 [jest skuteczna tylko w 39 procentach](#) przeciwko wariantowi delta wirusa.

Izraelskie *Ministerstwo Zdrowia* (MOH) ujawniło odkrycie w raporcie z 22 lipca, który dotyczył przypadków COVID-19 między 20 czerwca a 17 lipca. Niemniej jednak ministerstwo nalegało, aby dwudawkowa szczepionka mRNA nadal była wysoce skuteczna w zapobieganiu poważnym chorobom i hospitalizacji.

Ministerstwo Zdrowia przyjrzało się przypadkom COVID-19 w [okresie rozprzestrzeniania się wariantu delta](#) w Izraelu. Raport ministerstwa wykazał również zmniejszającą się skuteczność dwudawkowej szczepionki Pfizer/BioNTech przeciwko transmisji wirusa. Izrael stosował szczepionkę Pfizer/BioNTech mRNA na większości swojej populacji, wraz z niektórymi dawkami od Moderny.

Izraelczycy zaszczepieni w styczniu 2021 r. wykazali 16-procentową skuteczność przeciwko przenoszeniu COVID-19, podczas gdy te zaszczepione w lutym 2021 r. odzwierciedlały wyższą 44-procentową skuteczność przeciwko przenoszeniu. Potencja ta wzrosła do 67 procent wśród Izraelczyków zaszczepionych w marcu 2021 r. Tymczasem osoby zaszczepione w kwietniu 2021 r. wykazały 75-procentową

skuteczność przeciwko transmisji COVID-19.

Pomimo tych ustaleń, Ministerstwo Zdrowia stwierdziło, że skuteczność szczepionki w zapobieganiu ciężkiemu COVID-19 dla Izraelczyków zaszczepionych w styczniu pozostała na poziomie 86 procent. Było to tylko nieznacznie niższe niż w przypadku zaszczepionych w kolejnych miesiącach. Co więcej, odkrycia wykazały również, że nadal 91% skutecznie zapobiega poważnym chorobom u osób w pełni zaszczepionych.

Jednak [lekarze, którzy rozmawiali z Times of Israel](#), powiedzieli, że statystyki z 22 lipca nie tylko odzwierciedlają upływ czasu po szczepieniu. Dodali, że odzwierciedla to również uprzedzenie, ponieważ większość Izraelczyków, którzy zostali zaszczepieni wcześniej – na przykład osoby starsze – często mają problemy zdrowotne i są bardziej podatni na infekcje.

Epidemiolog [Ben-Gurion University of the Negev](#) Nadav Davidovitch zareagował na dane MOH. Powiedział *Timesowi*: „Widzimy, że szczepionka jest mniej skuteczna w zapobieganiu transmisji. [Ale] łatwo przeoczyć, że nadal jest bardzo skuteczna w zapobieganiu hospitalizacji i ciężkim przypadkom”.

Maski wracają do Izraela dzięki spadającej skuteczności szczepionek

Odkrycia dotyczące MOH były następstwem wprowadzenia [nowych ograniczeń w celu ograniczenia rozprzestrzeniania](#) się bardziej zakaźnego wariantu delta. [W komunikacie prasowym](#) ministerstwa z [20 lipca](#) napisano, że tylko Izraelczycy zaszczepieni przeciwko COVID-19, ci, którzy wyzdrowieli po chorobie lub ci z ujemnym wynikiem testu na COVID-19, [mogą uczestniczyć w dużych wydarzeniach](#). Dodał, że firmy są również zobowiązane do weryfikacji izraelskich paszportów szczepionkowych, aby sprawdzić, czy patroni należą do tych kategorii.

Zmniejszona skuteczność szczepionki Pfizer/BioNTech oznaczała powrót 'nakazów maseczkowych'. Izrael zrezygnował z wymagań dotyczących masek w pierwszej połowie 2021 r. wraz z postępowaniem masowego zaszczepiania w kraju.

W kwietniu były minister zdrowia Yuli Edelstein [ogłosił koniec przepisów nakazujących stosowanie masek na zewnątrz](#). Jego rozkaz, który wszedł w życie 18 kwietnia, był wynikiem konsultacji ze specjalistami ministerstwa. „Maski mają chronić nas przed koronawirusem. Po tym, jak profesjonaliści uznali, że nie jest to już wymagane na otwartych przestrzeniach, postanowiłem umożliwić ich zdejmowanie” – powiedział Edelstein.

Z drugiej strony przepisy dotyczące masek wewnątrz zostały zniesione dopiero 15 czerwca, ale [szybko przywrócono je](#) po 10 dniach z powodu obaw dotyczących wariantu delta. Dyrektor generalny MOH dr Nachman Ash, który pełnił wówczas funkcję krajowego komisarza ds. koronawirusa, powiedział, że ludzie ponownie będą musieli nosić maski w pomieszczeniach, aby ograniczyć wzrost przypadków COVID-19.

Komunikat prasowy MOH z 20 lipca powtórzył te nakazy powrotu masek. „Wszelkie instytucje publiczne i biznesowe ... są zobowiązane do odmowy wstępu i świadczenia usług każdemu, kto nie nosi maski, oraz do umieszczania znaków w widocznych miejscach, aby przypominać patronom o 'wymogu maskowania’”, napisano. W komunikacie prasowym dodano, że firmy z systemem ogłoszeń publicznych „są zobowiązane do powiadamiania klientów o wymogu maseczkowym”.

Ministerstwo Zdrowia ostrzegło, że firmy, które nie umieszczają znaków przypominających patronom nakazu maseczkowego, mogą zostać ukarane grzywną w wysokości do 1000 szekli izraelskich (305 USD). Ministerstwo dodało, że przedsiębiorstwa, które przyznają lub świadczą usługi osobom, które nie zakrywają twarzy, również mogą zostać ukarane takimi samymi grzywnami.

Źródła:

[TheEpochTimes.com](https://www.theepochtimes.com)

[i24news.tv](https://www.i24news.tv)

[TimesOfIsrael.com](https://www.timesofisrael.com) 1

[Gov.il](https://www.gov.il)

[TimesOfIsrael.com](https://www.timesofisrael.com) 2

[BBC.com](https://www.bbc.com)

Nowa normalność (faza 2)



Mamy więc prawie rok „Nowej Normalności” (czytaj „patologizowanego totalitaryzmu”), a sprawy wciąż wyglądają... cóż, całkiem totalitarnie.

W większości krajów Europy Zachodniej nadal mamy „lockdown”, „godzinę policyjną” lub inny stan „zagrożenia zdrowotnego”. Policja nakłada na ludzi grzywny i aresztowania za „[przebywanie na świeżym powietrzu bez ważnego powodu](#)”.

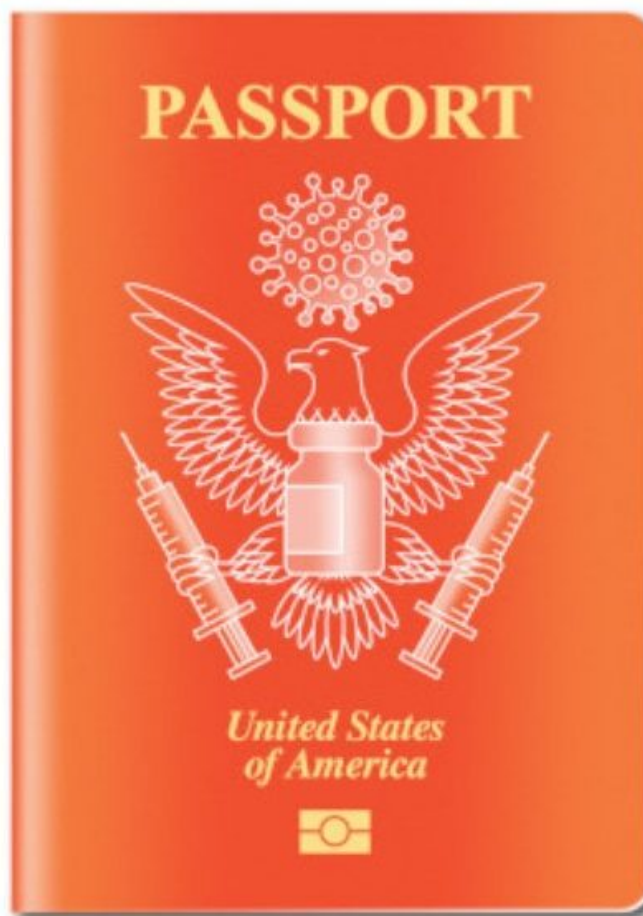
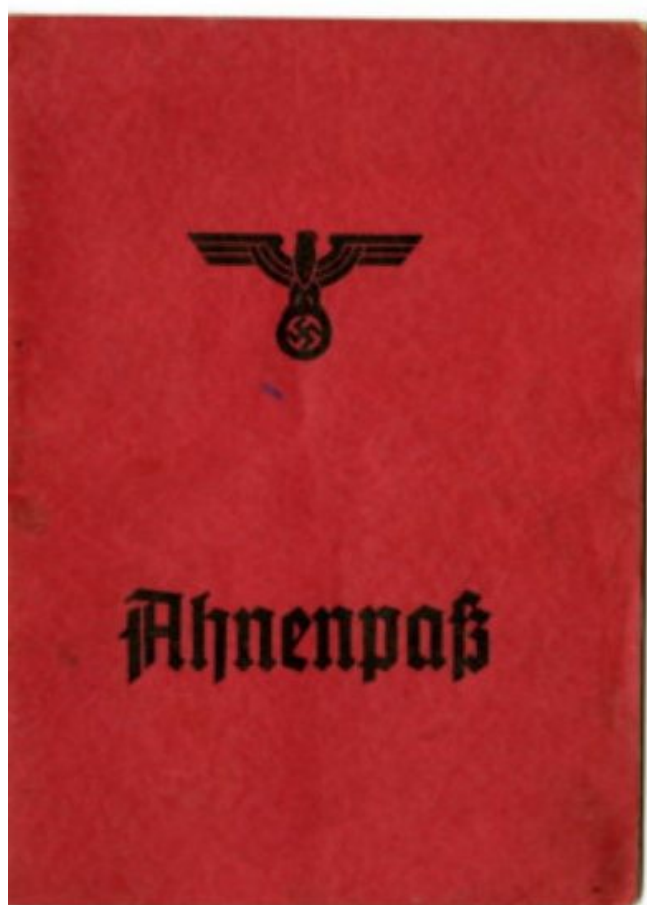
[Protest jest nadal zakazany](#). [Niezgoda jest nadal ocenzurowana](#).

[Oficjalna propaganda](#) jest nieugięta. Rządy wprowadzają edykty, poddając ludzi nieustannie zmieniającej się serii [coraz bardziej absurdalnych ograniczeń](#) dotyczących najbardziej

fundamentalnych aspektów życia codziennego.

A teraz kampania mająca na celu „zaszczepienie” całej ludzkości przeciwko wirusowi, który powoduje łagodne do umiarkowanych objawy grypopodobne lub, częściej, nie ma ich wcale, u ponad 95% zakażonych, a ponad 99% zarażonych przeżywa (i to nie ma rzeczywistego wpływu na współczynniki zgonów skorygowane o wiek, a ich profil śmiertelności jest mniej więcej identyczny z normalnym profilem śmiertelności) jest prowadzony z dosłownie religijnym zapałem.

„Paszporty szczepień” (które są zdecydowanie przerażające, ale które nie mają żadnego podobieństwa do Aryjskich Świadectw ani żadnych innych faszystowskich dokumentów typu apartheidu, więc nawet nie myśl o dokonywaniu takiego porównania!) Są w przygotowaniu w wielu krajach. Zostały już wdrożone w Izraelu.



Innymi słowy, zgodnie z przewidywaniami nas „teoretyków spiskowych”, „tymczasowe nadzwyczajne środki zdrowia publicznego” wdrożone przez GloboCap w marcu 2020 r. nadal

obowiązują, a nawet więcej. To powiedziawszy, jak zapewne zauważyłeś, ton rzeczy nieco się zmienia, co nie jest zaskakujące, ponieważ GloboCap przechodzi teraz z fazy 1 do fazy 2 wdrożenia „Nowej Normalności”.

Faza 1 była dość klasycznym „szokiem i zachwytem”. „Odkryto” „apokaliptyczny wirus”. Ogłoszono globalny „stan wyjątkowy”. Prawa konstytucyjne zostały zniesione. Żołnierze, policja, kamery monitorujące, [drony wojskowe](#) i [psy-roboty](#) zostały rozmieszczone w celu wprowadzenia ogólnoswiatowego państwa policyjnego.

Masy były bombardowane oficjalną propagandą, [zdjęciami ludzi padających trupami na ulicach](#), [nieprzytomnymi pacjentami umierającymi w agonii](#), ciałami wpychanymi do [prowizorycznych ciężarówek z kostnicy](#), [statkami szpitalnymi](#), horrorami na OIOMach, [projekcjami setek milionów zgonów](#), [wywołującymi terror Orwellowskimi sloganami](#), sentymentalne billboardy związane z „wysiłkiem wojennym” i tak dalej.

Cała siła najpotężniejszej Goebbelsowskiej maszyny propagandowej w historii została natychmiast uwolniona do opinii publicznej. (Patrz np. [CNN](#), [NPR](#), [CNBC](#), [The New York Times](#), [The Guardian](#), [The Atlantic](#), [Forbes](#) i inne „autorytatywne” źródła, takie jak [MFW i Grupa Banku Światowego](#), [WEF](#), [ONZ](#), [WHO](#), [CDC](#)).

Ale faza „szoku i podziwu” nie może trwać wiecznie, ani też nigdy nie zamierzano by tak było. Jej celem jest (a) sterroryzowanie docelowych mas do stanu uległości, (b) nieodwracalna destabilizacja ich społeczeństwa, tak aby można je było radykalnie „zrestrukturyzować” oraz (c) przekonujące zademonstrowanie przytłaczającej wyższości siły, więc opór staje się niewyobrażalny.

Ta taktyka szoku i podziwu (lub „szybkiej dominacji”) była stosowana przez imperia i aspirujące imperia na przestrzeni całej historii wojskowości. Właśnie został wdrożony przez

GloboCap przeciwko... cóż, przeciwko całemu światu. A teraz ta faza dobiega końca.

Kształt Fazy 2 nie jest jeszcze do końca jasny, ale można poczynić kilka logicznych założeń. Zazwyczaj jest to faza, w której zwycięska siła (w tym przypadku GloboCap) przywraca „normalność” (tj. „Nową normalność”) społeczeństwu, które właśnie zdestabilizowała i terroryzowała. Instaluje nowy, przyjazny okupacji rząd, restartuje gospodarkę, a poza tym rozpoczyna stopniowe przechodzenie od stanu wojennego do czegoś przypominającego „normalne” życie codzienne. Rozdaje batoniki dzieciom, pomoc finansową dla firm, władzę generałom i policji oraz „wolność” wstrząśniętej społeczeństwem.

Wydaje się, że jest to miejsce, w którym obecnie jesteśmy. Jak zapewne zauważyliście, korporacyjne media, przywódcy rządów i eksperci medyczni głośno o „[zakończeniu pandemii](#)” lub przynajmniej „[zakończeniu jej fazy awaryjnej](#)”. Nagle „[pewien poziom Covid jest tolerowany](#)”, „[Zero Covid jest mało prawdopodobne](#)” i tak dalej. Dzieje się to właściwie na zawołanie.

Teraz, gdy kampania szczepień jest w toku, próbują złagodzić masową paranoję i nienawiść, które podsycają od ponad roku, z pewną nadzieją i wizją pokryzysowej przyszłości.

Rządy ostrożnie łagodzą ograniczenia, upewniając się, że rozumiemy, że jeśli nie zastosujemy się do rozkazów, nie założymy naszych masek, nie zaszczepimy, to ponownie rozprawią się z nami bez litości. Chcą nas łagodnie wprowadzać w patologiczno-totalitarną przyszłość, aby czuć, że jesteśmy wyzwoleni, powracając do jakiegoś pozoru normalnego życia, aczkolwiek w nowym, bardziej przerażającym, wiecznie zagrożonym wirusami i ekstremistami świecie.

Na przykład w Niemczech, rząd postanowił „[zwrócić ludziom trochę wolności i zaufania](#)”, ale jest gotowy ponownie „mocno” zamknąć, jeśli podejrzewa, że ludzie □□ „nie wykorzystali ich

zaufania mądrze”.

Zgodnie z [planem 5-stopniowym](#) księgarnie i kwiaciarnie mogą zostać ponownie otwarte w tym tygodniu z limitem jednej osoby na dziesięć metrów kwadratowych, do dziesięciu osób może uprawiać sporty bezkontaktowe, a pięć osób z nie więcej niż dwóch gospodarstw domowych może się spotykać (a tym samym uprawiać sporty bezkontaktowe), chyba że „częstość występowania” pozytywnych testów PCR wzrośnie powyżej 100 na tysiąc, w takim przypadku wracamy do „twardej blokady”.

Dwa tygodnie później, 22 marca, jeśli „wskaźnik pozytywnego wyniku testu” spadnie poniżej 50, można wznowić spożywanie posiłków w restauracjach na świeżym powietrzu, a teatry, kina i opery mogą zostać otwarte. Jeśli jednak „wskaźnik pozytywnych wyników testów” wynosi więcej niż 50, ale mniej niż 100, posiłki na świeżym powietrzu będą dozwolone tylko na podstawie ścisłej wcześniejszej rezerwacji. (Zakłada się, że będą wędrownie oddziały zbiorów badające zapisy rezerwacji restauracji i nakazujące klientom pokazanie swoich dokumentów). W planie są dalsze warunki Kafkowskie, ale myślę, że domyślacie się co i jak.

W międzyczasie w USA, chociaż [DC pozostaje pod okupacją](#), Kapitol otoczony płotami z drutu kolczastego, [aby chronić demokrację przed wyimaginowanym wrogiem prosto z 1984 roku George’a Orwella](#), Teksas, Mississippi i kilka innych stanów, przyłączając się do otwartego buntu na Florydzie, i pozwala ludziom wyjść na jedzenie, spotykać się z rodzinami i przyjaciółmi, chodzić w miejscach publicznych bez masek medycznych, a poza tym żyć w sposób całkowicie bez paranoi.

Pomimo [oburzenia Covidiańskich Kultystów](#), rozwój ten nie jest wielkim problemem dla GloboCap, ponieważ przybrzeżne centra władzy są w pełni rozwiniętą „Nową Normalnością”, a liberałowie, którzy głównie je okupują, zmienili się w paranoidalnych, histerycznych fanatyków, którzy teraz poświęcają znaczną ilość czasu na polowanie na rzekomych

„zaprzeczających Covidowi”, „antymaseczkowców”, „odmawiających szczepionek”, „ekstremistów białej supremacji”, „teoretyków spiskowych”, „libertarian”, martwych „rasistowskich rysowników” i kogokolwiek innego którzy nie podporządkują się ich patologiczno-totalitarnej ideologii i obsesyjnie trollują ich w mediach społecznościowych lub [zgłaszają zbrodnicze myśli Policji Rzeczywistości](#).

Ta transformacja stosunkowo zamożnych, głównie liberalnych, klas średnich / wyższych i milionów bezskutecznie do tego aspirujących, w bezmyślnie podążających za „dobrymi Niemcami” (lub raczej w bezmyślnie przestrzegających porządku „nowych normatów”) również nastąpiła, w Europie Zachodniej i gdzie indziej w całym globalnym imperium kapitalistycznym, i był jednym z głównych celów GloboCap podczas pierwszej fazy wdrażania „Nowej Normalności”. Ta transformacja trwa już od dłuższego czasu, mniej dramatycznie i bez wirusa. Będzie kontynuowana, gdy ten wirus zniknie.

„Nowa normalność” to nie tylko wirus. „Nowa normalność” nigdy nie dotyczyła tylko wirusa. Nie potrzebujesz nowej „normalności” z powodu wirusa. Potrzebujesz nowej „normalności”, kiedy twoja obecna „normalność” przeżyje swoją użyteczność dla rządzących, którymi w naszym przypadku są globalne kapitalistyczne klasy rządzące.

W zasadzie przeżywamy jedną z tych historyczne przemian struktury władzy politycznej, których zwykle nie rozpoznajemy, dopóki nie nastąpią... nie tylko „zmiana warty”, przemiana *natury* władzy, sposobu jej sprawowania, przekonań, na których się ona opiera oraz „rzeczywistość” stworzona przez te przekonania.

Ta transformacja rozpoczęła się wraz z końcem zimnej wojny, kiedy globalny kapitalizm stał się pierwszym w historii systemem ideologicznym o globalnej hegemonii. Wprowadzenie „Nowej Normalności” jest częścią tej transformacji, a nie jej całością, natomiast jest istotnym etapem. Przechodzimy od

ideologicznej „rzeczywistości” do postideologicznej, patologicznej „rzeczywistości”... „rzeczywistości”, w której jakiegokolwiek odchylenie od oficjalnej ideologii (tj. „Normalność”) nie jest już politycznym wyzwaniem ani zagrożeniem, ale „chorobą” lub „zaburzeniem psychiatrycznym”.

System globalnie hegemoniczny (np. Globalny kapitalizm) nie ma wrogów zewnętrznych, ponieważ nie ma terytorium „poza” systemem. Jego jedyni wrogowie są w systemie, a zatem z definicji są to powstańcy, zwani także „terrorystami” i „ekstremistami”.

Oczywiście terminy te są całkowicie bez znaczenia. Są czysto strategiczne, stosowane przeciwko każdemu, kto odbiega od oficjalnej ideologii GloboCap... która, jeśli się zastanawiasz, nazywa się „normalnością” (lub, w naszym przypadku, obecnie „nową normalnością”)... to nowy rodzaj „terrorystów”, nienawidzą nas nie tylko za naszą wolność... oni nienawidzą nas, ponieważ nienawidzą „rzeczywistości”.

Nie są już naszymi przeciwnikami politycznymi ani ideologicznymi... cierpią na zaburzenia psychiatryczne. Nie trzeba ich już dłużej słuchać ani się z nimi kłucić... muszą być „traktowani”, „reedukowani” i „przeprogramowywani”, dopóki nie zaakceptują „Rzeczywistości”.

W miarę przechodzenia z fazy 1 do fazy 2 „nowej normalności” patologizacja politycznego sprzeciwu będzie postępować i nasilać się, zarówno jawnie, jak i subtelnie. GloboCap i korporacyjne media będą nadal ostrzegać przed nieuchronnymi „atakami na demokrację” wyimaginowanych „krajowych terrorystów”, a także starych „zagranicznych terrorystów”. Będą również nadal ostrzegać przed nieuchronnymi zagrożeniami ze strony egzotycznych wirusów i „odmian” egzotycznych wirusów oraz trwałych „warunków” powodowanych przez wirusy i innych zagrożeń dla naszych płynów ustrojowych.

Przede wszystkim będą nadal ostrzegać przed niebezpieczeństwem połknięcia „dezinformacji”, „teorii spiskowych” lub wszelkich innych niezweryfikowanych, nieautoryzowanych i niepotwierdzonych faktów i treści. Dokładnie zdiagnostują źródła tych treści i wyczerpująco wyjaśnią patologiczne stany, na które te źródła będą wyraźnie cierpieć. Zbadają różnorodne terapie i kuracje oraz zalecą środki profilaktyczne przed potencjalnym narażeniem na te źródła.

Te wielorakie „zagrożenia dla demokracji” (tj. „Terrorysty”, „wirusy”, „dezinformacja”, „rasizm”, „seksizm”, „homofobia”, „transfobia”, „sceptycyzm wobec systemu wyborczego”, „biała supremacja”, „nadużywanie zaimek z premedytacją”, „opozycyjno-buntownicze-niemowlęta-bezmaseczkowe ”, „wahanie się przed szczepionką”, „religia” i tak dalej) połączą się w jednego wroga podobnego do Goldsteina, którego dzieci „Nowej Normalności” będą uwarunkowane, aby odruchowo nienawidzą i boją się, chcą uciszyć i poddać kwarantannie „normalne” społeczeństwo lub „wyleczyć” ich „chorobę” za pomocą nakazanych przez rząd, „bezpiecznych i skutecznych” terapii farmaceutycznych.

Ale cokolwiek... Nie martwiłbym się o to. Prawdopodobnie jestem tylko paranoicznym „teoretykiem spiskowym”, „foliarzem”, który szerzy „niezweryfikowaną dezinformację”.

**W Izraelu odmowa szczepienia
przeciwko koronawirusowi
oznacza koniec życia**



Wielu ludzi nie zdaje sobie z tego sprawy, ale w Izraelu odmowa zaszczepienia się na koronawirusa (Covid-19) jest teraz [wyrokiem śmierci](#).

Chociaż nie odrąbują jeszcze głowy ludziom za odmowę ukłucia (zob. [Objawienie 20: 4](#)), rząd Izraela nałożył obowiązek zaszczepienia się, aby wieść „nowe, normalne” życie.

„Gdy nie weźmiesz szczepionki, Twoje życie w zasadzie się skończy” – ostrzega Ilana Rachel w [filmie](#) o tym, co dzieje się w Ziemi Świętej.

„Brak wejścia do centrów handlowych. Żadnych wizyt w teatrze. Dzieci w wieku około 16 lat, które nie otrzymały zastrzyku, nie mogą przystąpić do egzaminów. Protestujące partie w Knesecie są zmuszane do milczenia i zastraszane przez wojsko”.

Rachel wyjaśnia dalej, że rząd Izraela faktycznie cofnął licencję medyczną przywódcy partii przeciwnej za przemawianie wbrew nakazowi szczepień, nazywając to „medycznym apartheidem”.

„Rada miasta otrzymuje dokumentację medyczną, aby sprawdzić, czy wzięłeś szczepionkę” – mówi dalej Rachel. „Izrael stał się piekłem na ziemi z powodu COVIDowego kłamstwa. Reszta świata pójdzie za nami, jeśli nic nie zrobimy”.

Obejrzyj poniżej:

Zaszczepienie zmniejszy twoją odporność i siłę

woli przeciwko finalnej wersji Znak Bestii

Rachel jest częścią ruchu na rzecz praw człowieka, który został rozszerzony na własną partię polityczną z powodu trwających okropności związanych z gripą Wuhan i drakońską reakcją rządu izraelskiego na nią.

Ta partia polityczna jest oczywiście cenzurowana przez władze, do których należy przyjaciel Donalda Trumpa, Benjamin Netanjahu, który wdrożył własną „Operację Warp Speed”, aby jak najszybciej masowo zaszczepić Izraelczyków.

Na szczęście w Polsce, przynajmniej na razie, obowiązkowe szczepienia nie istnieją – i miejmy nadzieję, że tak pozostanie. Niestety dla Izraela jest to faktem i ludzie tam mieszkający muszą podjąć trudną decyzję.

Albo Izraelczycy pozwolą medycznemu 'deep state'owi' dźgnąć ich i przeprogramować ich DNA, aby kupować, sprzedawać i jeść, albo odrzucą zastrzyk i zostaną wykluczeni, w wyniku czego mogą umrzeć z głodu.

Nawet jeśli samo dźgnięcie nie jest pełnym Znakiem Bestii, jak twierdzą niektórzy, w rzeczywistości przepisuje on schematy genetyczne danej osoby. Oznacza to, że zamiast być „organicznym” człowiekiem, osoba zaszczepiona na gripę Wuhan staje się osobą GMO (zmodyfikowaną genetycznie).

Możliwe jest również, że te chińskie szczepionki wirusowe przeprogramowują biorców w taki sposób, że później nie będą już mieli siły woli ani zrozumienia, aby odrzucić pełny Znak Bestii, czyniąc akceptację jego nieuniknionym losem.

Wydaje się, że szczepionki przeciwko koronawirusowi (Covid-19) są pierwszą częścią wprowadzenia znaku bestii, a wkrótce pojawi się więcej komponentów i części. Podobnie jak budynek również potrzebuje fundamentu, te zastrzyki [kładą podwaliny](#) pod trwającą budowę Znak Bestii wewnątrz ludzkich ciał lub świątyń, które są skalane przez obrzydliwość, która

czyni pustkę.

„To brzmi jak Holocaust 2.0” – napisał jeden z komentatorów na YouTube.

„W UE (Unii Europejskiej) dzieje się to już z nowym obowiązkowym paszportem szczepionkowym, bez którego nic nie da się zrobić” – napisał inny.

Źródła tego artykułu obejmują:

RumorMillNews.com

BlueLetterBible.org

[Youtube](https://www.youtube.com/)

NaturalNews.com

Artykuł przetłumaczono z newstarget.com

RAPORT: Szczepionka na koronawirusa firmy Pfizer zabiła 40 razy więcej osób starszych niż sam wirus



Eksperymentalne szczepionki przeciwko koronawirusowi z Wuhan

(Covid-19) firmy Pfizer, które zostały wprowadzone do produkcji i dystrybucji za pośrednictwem programu „Operation Warp Speed” Donalda Trumpa, [zabijają znacznie więcej osób starszych](#) niż sam tak zwany „wirus”.

Ponowna analiza danych dostarczonych przez izraelskie Ministerstwo Zdrowia wykazała, że $\square$ zastrzyki z terapii genowej informacyjnego RNA (mRNA) firmy Pfizer i BioNTech zabiły już „około 40 razy więcej (starszych) ludzi niż sama choroba zabiłaby” w ciągu ostatnim pięciotygodniowym okresie szczepień.

Opierając się na badaniach ze stycznia, które wykazały, że chińskie szczepionki na wirusy „nie są bezpieczniejsze” niż sam wirus, najnowsze badanie wskazuje, że szczepionki [powodują więcej zgonów](#), zamiast im zapobiegać.

Dr Hervé Seligmann, członek wydziału na [Uniwersytecie Aix-Marseille](#) we Francji, wykazał przy użyciu pełnej analizy matematycznej, że „wśród zaszczepionych osób powyżej 65 roku życia 0,2%... zmarło w ciągu trzech tygodni pomiędzy dawkami, stąd około 200 na 100 000 zaszczepionych.”

„Można to porównać z liczbą 4,91 zabitych wśród 100 000 zmarłych z powodu COVID-19 bez szczepienia” – dodał.

Szczepionka firmy Pfizer na koronawirusa zabiła 260 razy więcej młodych ludzi niż sam wirus

Seligmann i jego koledzy odkryli, że sytuacja jest jeszcze gorsza w przypadku młodszych ludzi, którym podano szczepionkę na COVID-19 firmy Pfizer. Wśród osób w wieku poniżej 65 lat szczepionki zabiły 260 razy więcej osób, niż by umarło z powodu samego wirusa.

„Ten przerażający obraz rozciąga się również na osoby poniżej 65 roku życia” – napisali naukowcy. Podczas pięciotygodniowego procesu szczepień „0,05%, czyli 50 spośród 100 000 zmarło”.

„Można to porównać z 0,19 na 100 000 umierających z powodu COVID-19 (którzy) nie są zaszczepieni... W związku z tym śmiertelność w tej grupie wiekowej wzrosła o 260 (razy) w tym pięcioletnim okresie szczepień, w porównaniu do ich naturalnej śmiertelności z powodu COVID-19 ”- dodali.

Seligmann, który posiada również dyplom z biologii na [Hebrajskim Uniwersytecie w Jerozolimie](#), oświadczył, że on i jego zespół „nie mają konfliktów ani interesów innych niż posiadanie dzieci w Izraelu”.

Seligmann i jego kolega następnie zastrzegli, że liczby te mogą być zaniżone, ponieważ uwzględniają tylko zgony, które miały miejsce w „tak krótkim okresie” i „nie obejmują AVC i zdarzeń sercowych (i innych) wynikających ze stanu zapalnego”. Te liczby również nie „uwzględniają długoterminowych komplikacji” – wyjaśnił dalej.

Innymi słowy, po prostu *głupio* jest otrzymać szczepionkę przeciwko koronawirusowi (Covid-19) opartą na nauce. „Choroba” prawie nie stwarza ryzyka powikłań dla większości ludzi, którzy na nią „zapadają”, a mimo to miliony ludzi zostały przekonane do przyjęcia eksperymentalnych „szczepionek”, za które ich producenci nie są odpowiedzialni w przypadku powikłań lub śmierci.

Należy pamiętać, że te zgłoszone obrażenia i zgony obejmują tylko te, które wystąpiły wkrótce po podaniu szczepionek. Dopiero okaże się, jak te szczepienia wpłyną na wszystkich innych w średnim i długim okresie.

Jak ujawnili America's Frontline Doctors (AFLDS), efekt wzmocnienia zależnego od przeciwciał (ADE) tych chińskich szczepionek nie zapewnia żadnej ochrony przed wirusem i faktycznie sprawi, że ludzie, którzy je otrzymają, będą później *bardziej* podatni na choroby.

„Zamiast chronić osobę, [to] powoduje poważniejszą lub bardziej śmiertelną chorobę, gdy osoba jest później narażona

na SARS-CoV-2 na wolności” – stwierdziła AFLDS. „Szczepionka raczej wzmacnia infekcję niż zapobiega uszkodzeniom”.

Z tego powodu AFLDS zdecydowanie zniechęca ludzi do otrzymywania którejkolwiek z tych eksperymentalnych szczepionek. Uznając związane z tym niebezpieczeństwa, Seligmann i jego koledzy robią to samo, nazywając tę kampanię masowych szczepień „nowym holokaustem”.

Przetłumaczono z newstarget.com

Źródła:

ChildrensHealthDefense.org

NaturalNews.com

Izrael: Edelstein rozważa projekt ustawy, aby umożliwić pracodawcom pozbycie się nieszczepionych pracowników



Minister zdrowia mówi, że osoby pracujące w edukacji, które odmawiają szczepienia, mogą być zmuszone do płacenia za test na wirusa co 48 godzin, ostrzega przed karami dla firm, które naruszają blokadę.

Minister zdrowia Yuli Edelstein powiedział w środę, że rozważa proponowanie przepisów, które umożliwiłyby pracodawcom zapobieganie przychodowi do pracy pracowników, którzy nie są zaszczepieni przeciwko koronawirusowi, i ostrzegł, że zasada będzie miała również zastosowanie do osób w systemie edukacji.

Jak donoszą hebrajskie media, Edelstein powiedział na konferencji prasowej na temat epidemii wirusa, że pracownicy oświaty, którzy odmówią szczepionki, mogą nawet płacić za test na wirusa co 48 godzin, jeśli chcą dalej uczyć.

Jego uwagi pojawiły się, gdy krajowa kampania szczepień przeciwko COVID-19 ostatnio zwolniła, a we wtorek podano około 130 000 zastrzyków, według danych Ministerstwa Zdrowia – znacznie poniżej zdolności kraju, osiągniętej w poprzednich tygodniach, wynoszącej ponad 200 000 zastrzyków dziennie.

W ciągu ostatnich trzech dni tylko około 65 000 Izraelczyków dziennie było zaszczepionych pierwszymi szczepionkami, chociaż szczepienia są teraz dostępne dla wszystkich Izraelczyków w wieku 16 lat i starszych.

„Sprawdzamy przepisy, które uniemożliwiają ludziom, którzy nie są zaszczepieni lub którzy nie przeszli testów w ciągu ostatnich 48 godzin, pracę z publicznością – na przykład stanie przed klasą pełną uczniów” – powiedział Edelstein.

„Jest możliwe, że nauczyciele, którzy odmówią szczepienia, będą musieli płacić z własnej kieszeni za prywatne testy co 48 godzin” – kontynuował. „Nie mam zamiaru nikogo zwolnić, ale jeśli ktoś nie jest zaszczepiony, to ich problem”.



Izraelczycy otrzymują szczepionkę COVID-19 w ośrodku szczepień Maccabi Health Services w centrum handlowym w Givatayim, 4 lutego 2021 r. (Miriam Alster / Flash90)

Wzywając ludność do udziału w programie masowych szczepień, Edelstein powiedział, że wkrótce zostaną wprowadzone tak zwane zielone paszporty – dokument, który umożliwi zaszczepionym osobom uczęszczanie na niektóre publiczne miejsca i wydarzenia oraz potencjalnie podróżowanie za granicę bez kwarantanny.

Chociaż niektóre podstawowe usługi muszą pozostać otwarte dla całej populacji, powiedział, istnieją miejsca, które będą dostępne tylko dla tych, którzy są zaszczepieni lub którzy wyleczyli się z COVID-19. Chodzi o to, aby te lokalizacje nie stały się centrami infekcji.

„Zdecydowanie radzę każdemu, kto chce korzystać z hoteli, siłowni i niektórych wydarzeń kulturalnych, aby się zaszczepić” – powiedział Edelstein, odnosząc się do [planu wyjścia](#) Ministerstwa Zdrowia [pokazanego ministrom](#) dzień wcześniej, który ustalił 23 lutego jako możliwą datę otwarcia dla tych lokalizacji.

Edelstein omówił również zbliżające się coroczne święto Purim,

które zwykle obejmuje parady, przyjęcia i inne publiczne i prywatne uroczystości oraz spotkania towarzyskie.

„Aby Purim nie stał się czarnym dniem infekcji, obchody należy ograniczyć” – powiedział Edelstein.

Jednak ostateczna decyzja w sprawie Purim nie została jeszcze podjęta, powiedział, a instrukcje dotyczące ograniczeń zostaną wydane przed dniem 25 lutego, biorąc pod uwagę wskaźniki infekcji w tym czasie.

Minister wystosował także ostrzeżenie do przedsiębiorstw i władz miejskich, które zagroziły buntem przeciwko trwającej obecnie piąty tydzień blokadzie, która zamknęła wiele przedsiębiorstw i placówek publicznych, a także prawie cały system edukacji. Chociaż niektóre ograniczenia zostały wycofane na początku tygodnia, większość sklepów i centrów handlowych pozostaje zamknięta.

„Polecam wszystkim właścicielom firm i szefom władz, którzy myślą, że są profesorami epidemiologii i medycyny – bądźcie ostrożni” – powiedział Edelstein, zauważając, że Kneset niedawno uchwalił ustawę podwajającą grzywny za naruszających blokady.

„Nie zawahamy się przed egzekwowaniem tego prawa” – podkreślił.

Firmy skarżyły się, że rząd zmusił ich do zamknięcia się na dłuższy okres, nie zapewniając wystarczającego wsparcia finansowego. Tysiące osób zostało zamkniętych podczas pandemii.

Źródło:

[timesofisrael.com](https://www.timesofisrael.com)

Lokalne Radio w Izraelu donosi o „wielu zgonach” po eksperymentalnych szczepionkach mRNA firmy Pfizer



Pani Sharav jest założycielką [Alliance for Human Research Protection](#) i sama ocalała z holokaustu podczas II wojny światowej.

Poinformowała:

18 listopada 2020 r. Wyżsi urzędnicy ds. Zdrowia w Izraelu zostali przyłapani na nieprzygotowaniu, gdy firma Pfizer ogłosiła, że ich szczepionka jest „w 90% skuteczna” (poprawiona do 95%) przeciwko Covid-19.

Zamówili miliony dawek szczepionki od Moderna i AstraZeneca, ale żadnej szczepionki od Pfizer-BioNTech.

Jak więc Izrael pozyskał szacunkowo od czterech do pięciu milionów dawek szczepionki Pfizer w grudniu 2020 roku – wystarczających do zaszczepienia co najmniej dwóch milionów ludzi?

To zdumiewające, że rząd Izraela powierzył zdrowie ludu firmie Pfizer; poprzez zawarcie tajnego kontraktu, na mocy którego ludność izraelska została poddana badaniom bez ich wiedzy i zgody.

W ramach umowy [Real World Epidemiological Evidence Collaboration Agreement](#), rząd podpisał zobowiązanie do zaszczepienia całej siedmiomilionowej populacji dorosłych i dostarczania cotygodniowych danych na temat jej obywateli podczas 24-miesięcznego badania kontrolnego.

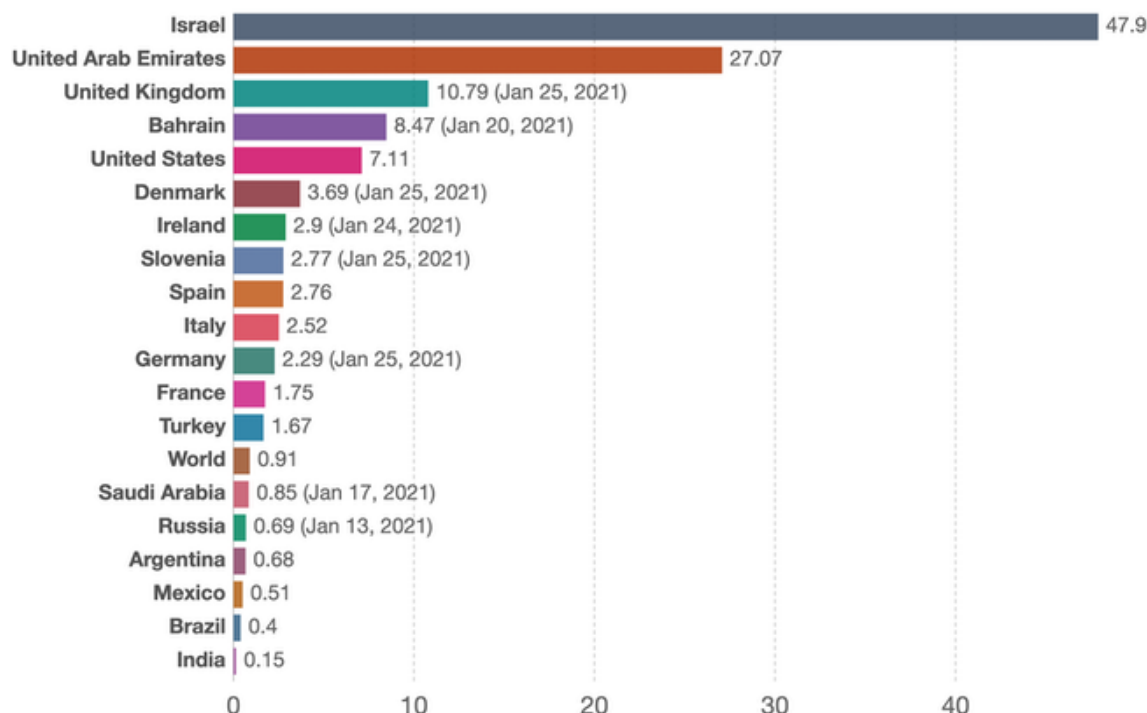
Rząd zlekceważył potencjalnie poważne zagrożenia medyczne wynikające ze szczepionki eksperymentalnej oraz zagrożenia prywatności.

Izrael jest uważany za idealne miejsce do szeroko zakrojonych badań epidemiologicznych, obejmujących 9,3 miliona ludzi, ze względu na uniwersalny, sponsorowany przez państwo system opieki zdrowotnej, w którym ubezpieczyciele przechowują 40-letnią cyfrową dokumentację medyczną, w tym rejestry szczepień każdego obywatela Izraela.

Ten scentralizowany system pomógł Izraelowi podać ponad 2 miliony dawek szczepionki w niecały miesiąc. W zamian Izrael otrzymał priorytetową dostawę milionów dawek szczepionek. ([Cały artykuł](#))

COVID-19 vaccine doses administered per 100 people, Jan 26, 2021

Total number of vaccination doses administered per 100 people in the total population. This is counted as a single dose, and may not equal the total number of people vaccinated, depending on the specific dose regime (e.g. people receive multiple doses).



Source: Official data collated by Our World in Data – Last updated 27 January, 08:20 (London time)

OurWorldInData.org/coronavirus • CC BY

Mężczyzna mieszkający w Izraelu upublicznił krótki film, w którym odtwarza część lokalnego programu radiowego wyprodukowanego przez Mordechai Sones na [IsraelNewsTalkRadio.com](https://israelnewstalkradio.com).

Mordechai rozpoczyna swoją transmisję od odczytania nazwisk 28 osób, które zmarły po [eksperymentalnych zastrzykach mRNA COVID firmy Pfizer](#). Lista zaczyna się od niektórych starszych rabinów, ale obejmuje również młodych ludzi, którzy podobno nie mieli żadnych problemów zdrowotnych i nagle zmarli, w tym 25-letnią kobietę.

Po przeczytaniu tych 28 imion, Mordechai stwierdza:

Lista jest kontynuowana, ale nie można jej tu przenieść w całości ze względu na ograniczenia czasowe.

Mordechaj stwierdza:

Po kolejnej niedzieli przedłużając obecną blokadę, tym razem do piątku, premier Binyamin Netanjahu powtórzył, że

wykorzystamy ten czas na zaszczepienie kolejnego miliona Izraelczyków.

Izraelczyk, który zamieścił to na YouTube (film nie jest już dostępny), stwierdza:

Nakręciłem ten krótki film z transmisją audio Mordechai Sones; abym mógł przekazać informację, że wiele osób w Izraelu umierało po otrzymaniu szczepionki Pfizer Covid-19.

Ale żadna z tych informacji nie wydaje się trafiać do głównych mediów.

Przewodniczka po Yad Vashem: Największą grupę wśród Sprawiedliwych stanowili Polacy



Zanim wejdzie się do Yad Vashem w Jerozolimie, widać Aleję Sprawiedliwych, żeby pamiętać o wyjątkowo odważnych ludziach, w tym Polakach, którzy byli w stanie postąpić właściwie – mówi PAP przewodniczka po Muzeum w związku z 76. rocznicą wyzwolenia Auschwitz.

„Nie da się uczyć o Holokauście bez mówienia o Sprawiedliwych,

ale nie można też uczyć tylko o Sprawiedliwych, ponieważ to nie jest cała historia. I oczywiście, w Yad Vashem przekazujemy, że największą grupę wśród Sprawiedliwych stanowili Polacy” – mówi PAP Liz Elsby, edukatorka w Instytucie Yad Vashem, amerykańska Żydówka, także mająca polskie korzenie. 27 stycznia przypada 76. rocznica wyzwolenia niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau i Międzynarodowy Dzień Pamięci o Ofiarach Holokaustu.

„Przed wejściem do Muzeum mamy widok na Aleję Sprawiedliwych w Ogrodzie Sprawiedliwych z drzewkami zasadzonymi w wielu przypadkach przez samych Sprawiedliwych [...]. Zanim wejdzie się do Muzeum, do którego prowadzi rampa, widać Aleję, żeby pamiętać, iż była inna droga, że byli wyjątkowo odważni ludzie, którzy byli w stanie postąpić właściwie” – podkreśla Elsby.

Jej pradziadkowie pochodzili z Grodna w II RP (obecnie Białoruś), ale miała krewnych także wśród litewskich, niemieckich i węgierskich Żydów. W 1984 roku otrzymała izraelskie obywatelstwo. Od 2006 roku Elsby jest edukatorką i przewodniczką po Instytucie Pamięci Męczenników i Bohaterów Holokaustu Yad Vashem w Jerozolimie.

„W Yad Vashem również uczę o tym, że w Polsce płaciło się życiem za pomoc Żydom, jeśli zostało się złapanym. Nie było to tylko życie własne, ale również życie całej rodziny, w niektórych przypadkach nawet całej wioski, która mogła zostać spalona, jeśli okazało się, że jej mieszkańcy pomagali Żydom. Ludzie Ci podejmowali wielkie ryzyko” – podkreśla.



Izba Pamięci w Instytucie Yad Vashem, Jerozolima (Berthold Werner – praca własna / [domena publiczna](#))

Według niej „można opowiadać o Holokauście jako o najgorszej, najciemniejszej stronie ludzkości, ale też można pokazywać, że ludzie mogą nieść światło tak, jak było to w przypadku Sprawiedliwych wśród Narodów Świata”.

Ogólnoswiatową inicjatywę nadawania tytułu Sprawiedliwy wśród Narodów Świata tym nielicznym, którzy okazali Żydom pomoc w najciemniejszej chwili ich historii, instytut rozpoczął w 1963 roku. Od tego czasu ku czci Sprawiedliwych zasadzono tysiące drzew oliwnych. Do dziś w Yad Vashem zbiera się Komisja ds. Wyznaczania Sprawiedliwych wśród Narodów Świata pod przewodnictwem sędziego Sądu Najwyższego, która bada szczegółowo każdy przypadek i przyznaje tytuł. Osoby uznane za Sprawiedliwych otrzymują medal oraz certyfikat, a ich nazwiska zostają uwiecznione na Murze Sprawiedliwych. Na medalu wybita jest sentencja z Talmudu: „Kto ratuje jedno życie, ratuje cały świat”. Od połowy lat 90. ze względu na brak miejsca w Ogrodzie zaprzestano sadzenia kolejnych drzew.

Do 1 stycznia 2020 roku tytułem Sprawiedliwych wśród Narodów Świata odznaczonych zostało łącznie 27 712 bohaterów z całego świata, którzy pomagali Żydom w czasie II wojny światowej, w tym 7112 Polaków, 5851 Holendrów i 4130 Francuzów – podaje Yad Vashem na swej stronie internetowej. Wśród Sprawiedliwych z Polski są m.in. Władysław Bartoszewski i Irena Sendlerowa. W ostatnim czasie tytuł Sprawiedliwego otrzymał polski dyplomata, konsul Konstanty Rokicki z Grupy Berneńskiej, która w okresie wojny masowo fałszowała paszporty w Szwajcarii, by ratować Żydów z Holokaustu.

Nawiązując do kolejnej [rocznicy wyzwolenia Auschwitz](#), Elsby przywołuje pokrótce, co tam zastano. „Stan większości więźniów był straszny. Ci, którzy byli wyzwalani z obozów koncentracyjnych czy po marszach śmierci, byli w bardzo złym stanie fizycznym – niedożywieni i cierpiący na wiele chorób. Wielu z nich dużo czasu zajęło, żeby wydobrzeć, dojść do siebie. Wielu z nich się to jednak nie udało – byli tak wykończeni tym, przez co przeszli. Niektórzy zmarli rok-trzy lata po wyzwoleniu, niektóre kobiety nie mogły zajść w ciążę, ponieważ ich organizmy były wycieńczone obozem, gdzie też były wykorzystywane seksualnie” – przypomina rozmówczyni PAP.

Przytacza historię nieżyjącego już ocalałego z Holokaustu, pochodzącego ze Zduńskiej Woli Aszera Auda. „Okolo 15 lat temu przeszedł operację i odkryto wówczas, że z powodu pobicia w obozie, gdy był małym chłopcem, pękł mu jeden z organów wewnętrznych, ale jego organizm jakoś to pokonał; jednak przez całe życie Aszer cierpiał z powodu tego bólu” – dodaje Elsby.



Walizki skradzione osobom deportowanym do Auschwitz w byłym niemieckim nazistowskim obozie koncentracyjnym i zagłady Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu, 1.08.2008 r., wznowione 26.01.2021 r. Miejsce Pamięci i Muzeum Auschwitz-Birkenau (PAWEŁ SAWICKI/www.auschwitz.org/PAP/EPA)

I zwraca uwagę, że wielu wyzwolonych z nazistowskich obozów „miało rany psychiczne, którym dużo czasu zajęło odbudowanie życia”. „Na przykład byli to ci, którzy jako dzieci zostali ukryci przez Sprawiedliwych w Polsce, pięknych wspaniałych ludzi, którzy ryzykowali własnym życiem, ukrywając żydowskie dzieci, Żydów” – zaznacza.

Do momentu wyzwolenia terenów obozowych przez żołnierzy Armii Czerwonej, niemieccy naziści zamordowali w [Auschwitz](#) ok. 1,1 mln osób, głównie Żydów, a także Polaków, Romów, radzieckich jeńców wojennych oraz ludzi innych narodowości – informuje [Muzeum Auschwitz](#) na swojej stronie internetowej. Dziś dla świata Auschwitz jest symbolem Zagłady i okrucieństw II wojny światowej. W 2005 roku ONZ uchwaliła dzień 27 stycznia Międzynarodowym Dniem Pamięci o Ofiarach Holokaustu.

Elsby dodaje, że w Yad Vashem co roku upamiętniany jest ten dzień. „W minionych latach były to obchody głównie z udziałem przedstawicieli dyplomatycznych, gości z zagranicy. W tym roku obchody 27 stycznia są głównie online – będą wykłady, przemówienia upamiętniające, świadectwa” – dodaje. I wskazuje, że w Izraelu oficjalne obchody odbywają się na wiosnę; zgodnie z kalendarzem żydowskim obchodzony jest wtedy Dzień Pamięci Holokaustu (Jom ha-Szoa). W tym czasie na terenie byłego obozu Auschwitz-Birkenau odbywa się Marsz Żywych.

Przewodniczka przypomina, że z powodu pandemii koronawirusa Yad Vashem jest zamknięte dla odwiedzających. „Nie mogę robić tego, co kocham, czyli przekazywać wiedzy na temat Holokaustu” – skarży się. „Wcześniej jeździłam do Polski, do Pragi i Berlina, żeby podtrzymywać pamięć o Zagładzie. Mam przyjaciół w Muzeum Auschwitz oraz w Muzeum Polin (w Warszawie) i chociaż utrzymujemy kontakty wirtualnie, to wszystkim nam bardzo ciężko z tym, że nie możemy oprowadzać ludzi i przekazywać im wiedzy bezpośrednio. W minionym roku trochę pisałam, dawałam wykłady online, ale bardzo chcę wrócić do kontaktu z odwiedzającymi” – przyznaje.

W związku z pandemią Izrael ma zamknięte granice od marca ub.r., więc ciężko przewidzieć, kiedy znowu wszystko wróci do normy. „Prawie od roku nie mamy właściwie żadnych grup [...], a chcemy ludziom dalej przekazywać nie tylko to, żeby pamiętali, co robili naziści, ale że to właśnie może się stać, gdy mamy do czynienia z nienawiścią i nietolerancją” – przestrzega.

Źródło:

[epochoimes.pl](https://www.epochoimes.pl)

Rozmawiała: Karolina Cygonek, PAP. Tytuł pochodzi od redakcji.

Zdjęcie w nagłówku:

Brama z napisem ‘Arbeit macht Frei’ (‘praca wyzwala’) na terenie byłego niemieckiego nazistowskiego obozu

koncentracyjnego i zagłady Auschwitz I w Oświęcimiu, 21.11.2006 r., wznowione 26.01.2021 r. Zdjęcie udostępnione przez Miejsce Pamięci i Muzeum Auschwitz-Birkenau (PAWEL SAWICKI/www.auschwitz.org/PAP/EPA)

Od dziś zakaz lotów międzynarodowych do 34 państw



W środę weszło w życie rozporządzenie Rady Ministrów, zgodnie z którym do wtorku, 10 listopada br. obowiązuje zakaz wykonywania międzynarodowych lotów cywilnych do 34 państw. Chodzi m.in. o Stany Zjednoczone, Czarnogórę, Izrael. Na liście nie ma krajów z Unii Europejskiej, a także Rosji i Ukrainy.

Zgodnie z opublikowanym w Dzienniku Ustaw Rozporządzeniem Rady Ministrów w sprawie zakazów w ruchu lotniczym, rząd wprowadził zakaz wykonywania, na lotniskach wpisanych do rejestru lotnisk cywilnych i lądowiskach wpisanych do ewidencji lądowisk, lądowania przewożących pasażerów cywilnych samolotów wykonujących loty międzynarodowe z lotnisk położonych na terytorium 34 państw.

Na nowej liście znalazły się: Belize, Bośnia i Hercegowina, Czarnogóra, Brazylia, Nepal, Gruzja, Jordan, Bahrajn, Maroko, Izrael, Katar, Kuwejt, Libia, Zjednoczone Emiraty Arabskie,

Albania, Argentyna, Armenia, Chile, Honduras, Irak, Kolumbia, Kostaryka, Liban, Macedonia Północna, Malediwy, Mołdawia, Panama, Paragwaj, Peru, Tunezja, Wyspy Zielonego Przylądka, USA, Oman i Bahamy.

Jak czytamy w rozporządzeniu, zakazu tego nie stosuje się do samolotów wykonujących loty międzynarodowe m.in. na zlecenie albo za zgodą Prezesa Rady Ministrów; realizowane na potrzeby Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej oraz wojsk obcych w rozumieniu ustawy z 23 września 1999 r. o zasadach pobytu wojsk obcych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz zasadach ich przemieszczania się przez to terytorium realizujących zadania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej; wycarterowane przed dniem wejścia w życie rozporządzenia na zlecenie organizatora turystyki lub podmiotu działającego na jego zlecenie; a także z lotnisk położonych na terytorium państw, które notyfikowały Polsce wprowadzenie rozwiązań gwarantujących, że na pokład statku powietrznego będą przyjmowani wyłącznie pasażerowie, wobec których wykonano z wynikiem negatywnym test diagnostyczny w kierunku SARS-CoV-2.

W rozporządzeniu zapisano, że minister właściwy do spraw zagranicznych ogłasza w dzienniku urzędowym tego ministra, w drodze obwieszczenia, wykaz państw, które notyfikowały Rzeczypospolitej Polskiej wprowadzenie tych rozwiązań.

Rozporządzenie weszło w życie w środę, 28 października br., traci moc z dniem 10 listopada 2020 r.

Autor: *Aneta Oksiuta*

Instytut Yad Vashem: 0 120 osób wzrosła liczba Polaków – Sprawiedliwych wśród Narodów Świata



0 120 osób wzrosła liczba Polaków uhonorowanych tytułem Sprawiedliwego wśród Narodów Świata – wynika z danych Instytutu Yad Vashem. Do 1 stycznia 2019 r. były to 6992 osoby, natomiast do 1 stycznia 2020 r. – 7112 osób. To najliczniejsza grupa narodowościowa na 51 krajów świata.

W sumie do 1 stycznia 2020 r. Instytut wyróżnił 27 712 bohaterów, w tym – jak wynika z podanych przez Yad Vashem statystyk – 7112 Polaków, którzy tworzą największą grupę narodowościową wśród 51 krajów świata. Oznacza to, że Polacy stanowią ponad 25,6 proc. wszystkich uhonorowanych na świecie. Po Polsce na drugim miejscu jest Holandia – 5851 uhonorowanych, a na trzecim miejscu Francja – 4130 uhonorowanych.

Tytuł Sprawiedliwego wśród Narodów Świata wyraża hołd osobom, które w latach II wojny światowej bezinteresownie narażały życie dla ratowania swoich żydowskich przyjaciół, sąsiadów, znajomych, a często zupełnie obcych ludzi. W Polsce niemieccy okupanci [za taką pomoc karali śmiercią](#).

Ogólnosiwiatową inicjatywę nadawania tytułu Sprawiedliwy wśród Narodów Świata tym nielicznym, którzy okazali Żydom pomoc

w najciemniejszej chwili ich historii, instytut rozpoczął w 1963 r. Do dziś w Yad Vashem zbiera się Komisja ds. Wyznaczania Sprawiedliwych wśród Narodów Świata pod przewodnictwem sędziego Sądu Najwyższego, która bada każdy przypadek i przyznaje tytuł. Osoby uznane za Sprawiedliwych otrzymują medal oraz certyfikat, a ich nazwiska zostają uwiecznione na Murze Sprawiedliwych. Na medalu wybita jest sentencja z Talmudu: „Kto ratuje jedno życie, ratuje cały świat”.

Dyplomy i medale Sprawiedliwych wręczane są na ceremoniach w Izraelu lub w izraelskich placówkach dyplomatycznych na całym świecie. Ambasada Izraela w Polsce organizuje kilkanaście takich uroczystości rocznie, głównie w Warszawie.

Wśród Sprawiedliwych z Polski są Władysław Bartoszewski, Irena Sendlerowa, Jan Karski, Józef i Wiktoria Ulmowie, Zofia Kossak-Szczucka, Jan Żabiński z małżonką Antoniną, Mieczysław Fogg, Aleksander Kamiński. W ubiegłym roku tytuł Sprawiedliwego otrzymał m.in. polski dyplomata, konsul Konstanty Rokicki z [Grupy Berneńskiej](#) (określanej także jako grupa Ładosia), która w okresie II wojny światowej w Szwajcarii masowo fałszowała paszporty, by ratować Żydów z Holokaustu.

O przyznanie tytułu Sprawiedliwego osobom niosącym pomoc Żydom w czasie II wojny światowej, jak informuje m.in. Ambasada Izraela w Polsce, mogą ubiegać się przede wszystkim ocaleni oraz ich krewni (strona żydowska); sprawę do Yad Vashem mogą zgłaszać także osoby z rodziny ratującej (strona polska) lub świadkowie zdarzeń. Zeznania osób, którym pomoc była udzielona, stanowią podstawę dla komisji w podjęciu decyzji o przyznaniu odznaczenia.

W przypadku braku zeznań osób ocalonych niezbędne jest przekazanie jak największej ilości informacji dotyczących ocalonych: imion, nazwisk, dat i miejsc urodzenia, ewentualnie śmierci, aktualnych danych kontaktowych do ocalonych lub ich

najbliższych krewnych, innych danych. Wszystkie te informacje mają pomóc Instytutowi Yad Vashem w odnalezieniu zeznań ocalonych – o ile takie istnieją w archiwach Yad Vashem – lub w skontaktowaniu się z ocalonymi w celu weryfikacji zeznań.

Polacy ratujący Żydów to nie tylko ponad siedem tysięcy znanych z imienia i nazwiska bohaterów, upamiętnionych przez Instytut Yad Vashem, lecz także – jak podkreślają historycy z IPN – tysiące innych rodaków, którzy pozostali anonimowi bądź nie otrzymali tego wyróżnienia. Od 2018 r. w Polsce obchodzony jest Narodowy Dzień Pamięci Polaków ratujących Żydów pod okupacją niemiecką. Wybór daty – 24 marca – nawiązuje do dnia, w którym Niemcy w 1944 r. zamordowali w Markowej rodzinę Ulmów: Józefa i Wiktorię oraz ich dzieci, wraz z ukrywającymi się u nich Żydami.

Instytut Pamięci Męczenników i Bohaterów Holokaustu Yad Vashem powstał w 1953 r. w Jerozolimie na mocy decyzji Knesetu, izraelskiego parlamentu, aby utrwalić pamięć o sześciu milionach żydowskich ofiar Zagłady. Od momentu założenia pełni wiele funkcji: jest centrum dokumentacji, badań, edukacji i upamiętniania historii narodu żydowskiego w czasie Holokaustu, przechowuje dowody Zagłady dla pokoleń.

Najważniejszą częścią ułożonego na zboczu Wzgórza Pamięci (hebr. Har HaZikaron) Yad Vashem jest Muzeum Historii Holokaustu. Wystawa stała ma układ chronologiczny i problemowy, przedstawia Zagładę Żydów m.in. na terenach okupowanej przez Niemców Polski. Zamysł architekta budynku Mosze Safdiego był taki, aby symbolizował on połowę Gwiazdy Dawida – taką właśnie część ludności żydowskiej unicestwiono w czasach Zagłady.

Źródło: PAP